

PRZEDMOWA

W pięćdziesiątą rocznicę śmierci Leona Petrażyckiego *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* publikują specjalny tom Sekcji Prawa, zawierający głównie prace młodych pracowników naukowych ośrodka lubelskiego. Tom ten nie jest ani uroczystą księgą pamiątkową, ani krytycznym studium, obejmującym cały dorobek wielkiego uczonego — stanowi raczej zbiór nie związanych ze sobą rozpraw, w których autorzy wypowiadają się na temat petrażycjańskich idei, inspirujących ich działalność naukową. Taki też jest nasz zamiar.

Bezpośrednio po śmierci Leona Petrażyckiego, w roku 1931, Jerzy Lande ze smutkiem pisał, że twórczość tego wielkiego polskiego humanisty nie jest dostrzegana u nas i pytał: „Dlaczego nawet w Polsce, do której [Petrażycki] powrócił w roku 1919 i gdzie pracował ostatnie dwanaście lat życia, zmarł uznany wprawdzie za znakomitość, lecz tak mało znany?”

Było to niewątpliwie następstwem różnego podejścia do recepcji petrażycjańskiej myśli. W okresie międzywojennym, a nawet początkowo po drugiej wojnie światowej, patrzono w Polsce na teorię Petrażyckiego przede wszystkim jako na zwarty, zamknięty, psychologiczny system. Stąd też, kwestionując wyeksponowane u niego emocjonalne przeżycie, odrzucano całą budowę bez głębszego jej poznania. Twórcę systemu mieniono zaś subiektywistą atomizującym społeczeństwo. Tak widzieli teorię Petrażyckiego między innymi: E. Jarra, A. Peretiatkowicz, F. Znaniecki, Cz. Znamierowski. Jedynie Lande dostrzegał złożoność systemu swego mistrza, przyznawał jednak, że Petrażycki pod wpływem upojenia swoim odkryciem psychicznego zjawiska prawnego po macoszemu potraktował w swej dwutomowej *Teorii prawa i państwa* społeczną stronę prawa, poświęcając tym zagadnieniom zaledwie jeden niewielki rozdział.

Na domiar złego zapowiedziane w *Teorii...* dzieło Petrażyckiego — „Zarys socjologii” — które miało „[...] zawierać szczegółowy wykład teorii oddziaływania prawa oraz historycznych praw jego rozwoju”, przygotowane w maszynopisie, zaginęło w powstaniu warszawskim.

Lande w swych pracach konsekwentnie i uparcie bronił Petrażyckiego przed zarzutami skrajnego psychologizmu. Przy tej okazji dał nam zwarty i najpełniejszy dotąd wykład petrażycjańskiej socjologii, uwzględ-

niający jego socjologiczną teorię rozwoju prawa. Opierał się bowiem nie tylko na publikowanych tekstach mistrza, ale również na swoich notatkach z petersburskich wykładów, na które uczęszczał w latach 1906—1910.

Nie tylko Lande uwypuklał socjologiczne aspekty teorii Petrażyckiego, czynili to również i inni petersburscy jego uczniowie, których emigracyjna wędrówka po Rewolucji Październikowej rozrzuciła po świecie. Rezygnując z całościowej recepcji systemu, rozwijali głównie jego socjologiczne poglądy, ale w różnej interpretacji. Czynili tak: M. M. Laserson w Rydze, G. Gurvitch i P. A. Sorokin w Pradze, N. S. Timaszeff w Paryżu, G. C. Guins w Charbinie. W latach trzydziestych petersburscy uczniowie Petrażyckiego stopniowo zaczęli przenosić się do Stanów Zjednoczonych, gdzie uformowali jeden z liczących się nurtów amerykańskiej socjologii prawa.

Dziś i u nas zmieniła się sytuacja. Nie toczymy już sporów na temat całościowej recepcji systemu Petrażyckiego, ale jesteśmy świadomi, że pewne jego myśli weszły do naszej teorii prawa, żeby wymienić choćby wpływ na dociekania nad świadomością prawną, polityką prawa czy też nad społeczną funkcją prawa.

Cóż zatem zostało z tego wielkiego systemu, nad którym przeszły filozoficzne burze niemal całego stulecia, a filozofia marksistowska obeszała się surowo z jego fundamentalnymi założeniami?

Mimo że wytwory pracy naukowej starzeją się szybciej niż dzieła sztuki, żyją one nadal jako doniosłe ogniwo w ewolucji kulturowej całego narodu. Co więcej, pewne fragmenty wielkiej petrażyckjańskiej budowy okazały się trwałe. Jego nauka o ewolucji społecznej wykazała, że oceny ludzkie są tworem nieświadomych procesów przystosowania, że świadomość obowiązku jest nawarstwieniem społecznym w duszy jednostki, że między ocenami indywidualnymi toczy się walka, by mogły się ostać tylko społecznie użyteczne. Nie mamy też wątpliwości, że osobowość obyczajna, człowiek socjalny nie jest jakimś samoistnym tworem wyłaniającym się z nicości, lecz późnym produktem nieświadomego rozwoju społecznego, który zastąpić należy świadomą polityką prawa.

Nasza wiedza o kulturotwórczej roli prawa, o jego integrująco-wychowawczej funkcji nie będzie już nigdy ani powierzchowna, ani naiwna. Musiała się stać i głębszą, i poważniejszą, ponieważ był Leon Petrażycki.

Ukazanie się niniejszego tomu *Annales UMCS*, poświęconego 50. rocznicy śmierci największego słowiańskiego filozofa prawa XX stulecia z wdzięczamy głównie życzliwej pomocy Redaktora Sekcji Prawniczej, profesora Wiesława Skrzydły, oraz recenzenta tomu, profesora Jerzego Kowalskiego, za co składam Im należne podziękowanie.

18 IX 1981 r.

Grzegorz L. Seidler

ПРЕДИСЛОВИЕ

Настоящий специальный том секции права *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* целиком посвящен памяти Леона Петражицкого, 50-я годовщина смерти которого отмечается в 1981 году. В нем публикуются работы молодых люблинских ученых. Этот том не является ни книгой воспоминаний, ни критическим исследованием всего научного творчества великого ученого, скорее всего это сборник не связанных друг с другом работ, авторы которых высказываются на тему идей Петражицкого, которые инспирируют их научную деятельность.

В 1931 году, сразу после смерти Л. Петражицкого, Ежи Ланде с грустью писал, что научный труд этого великого польского гуманиста у нас не дооценивается и спрашивал: „Почему даже в Польше, куда [Петражицкий] вернулся в 1919 году и где работал последние 12 лет, умер он, правда, знаменитым, но малоизвестным?”

Причиной этого был разный подход к рецепции петражицкиевской мысли. В межвоенный период и даже сразу же после окончания Второй мировой войны в Польше теорию Петражицкого рассматривали как замкнутую психологическую систему. Отсюда, подвергая сомнению выэкспонированное ученым эмоциональное переживание, отбрасывалась вся система без глубокого её изучения. Творца же системы называли субъективистом, атомизирующим общество. Так видели теорию Петражицкого Е. Ядра, А. Перетякович, Ф. Знанецкий, Ч. Знамеровский. Лишь Ланде видел всю сложность системы своего учителя, но замечал, что под влиянием своего открытия — правового психического явления — в двухтомной „Теории права и государства” Петражицкий почти игнорировал социальную сторону права, посвятив ей лишь один небольшой раздел.

Вдобавок машинопись работы „Очерк социологии”, о которой Петражицкий писал в своей „Теории права и государства”, что „[...] в ней найдется подробное изложение теории воздействия права и исторических законов его развития”, пропала во время варшавского восстания.

Е. Ланде в своих работах упорно и последовательно защищал Петражицкого от упреков в крайнем психологизме. При этом он дал нам полное и сжатое изложение петражицкиевской социологии, учитывающее его социологическую теорию развития права. Основывался притом не только на опубликованных текстах учителя, но и на своих записях петербургских лекций, которые посещал в 1906—1910 гг.

Не только Ланде подчеркивал социологические аспекты теории Петражицкого, делали это и другие петербургские ученики ученого,

разбросанные по всему свету. Отказываясь от полной рецепции системы, они развивали в основном её социологические направления, по-разному их интерпретируя. Это были: М. М. Лесорсон в Риге, Г. Гуревич и П. А. Сорокин в Праге, Н. С. Тимашев в Париже, Г. Ц. Гуинс в Харбине. В 30-е годы ученики Петражицкого постепенно переезжают в США, где создают одно из главных направлений американской социологии права.

Сегодня ситуация изменилась и у нас. Мы уже не спорим на тему рецепции Петражицкого, мы знаем, что некоторые его мысли вошли в нашу теорию права. Следует здесь отметить хотя бы влияние его идей на исследования правового сознания, политики права, общественной функции права.

Что, таким образом, осталось от той великой системы, над которой пронесли философские бури целого столетия, а марксистская философия с её фундаментальными предпосылками обошлась сурово?

Несмотря на то, что плоды науки стареются быстрее, чем произведения искусства, они продолжают жить в культурной эволюции всего народа. Более того, некоторые фрагменты великой петражицкиевской системы оказались устойчивыми. Его наука об общественной эволюции показала, что человеческие оценки являются продуктом несознательных процессов приспособления, что сознание обязанности является общественным отложением в душе индивида, что между индивидуальными оценками происходит борьба за то, чтобы из них могли уцелеть только общественно полезные. Мы не сомневаемся в том, что нравственная личность, социальный человек не возникли из пустоты, а являются продуктом несознательного общественного развития, которое следует заменить сознательной политикой права.

Наши знания о культуросозидательной роли права, о его интегрирующе-воспитательной функции уже никогда не будут ни поверхностными, ни наивными. Они стали глубокими и солидными, потому что жил и творил Леон Петражицкий.

Выход в свет настоящего тома *Annales УМСК*, посвященного памяти самого крупного славянского философа права, стал возможен благодаря помощи редактора секции проф. Веслава Сксидлы и рецензента тома проф. Ежи Ковальского, за что приношу им сердечную благодарность.

18 IX 1981 г.

Гжегож Л. Зайдлер

P R E F A C E

On the fiftieth anniversary of the death of Leon Petrażycki *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* are issuing a special volume of the law section containing mainly papers of junior scholars active in Lublin. This book is neither a commemorative volume nor a critical study covering the whole opus of that eminent scholar; it is rather a series of separate papers in which different researchers consider those of Petrażycki's ideas that have inspired them in their investigation. Such, indeed, was our intention.

In 1931, directly after Leon Petrażycki's death, Jerzy Lande noted that the writings of that great Polish humanist were neglected in this country and asked with sadness: "why is it so that even in Poland, where he returned in 1919 and where he worked for the last twelve years of his life, did he die as a man of acknowledged eminence but not one who was widely known?"

Such position was doubtless the result of various approaches to Petrażycki's ideas. In the interwar period, and for some time even after World War II, his theory was viewed in Poland as a coherent and complete psychological system. Hence those who questioned the emotional experience that he had stressed so much, at once rejected his whole concept without examining it thoroughly. The author of the concept was labelled a subjectivist atomizing society. Such interpretation of Petrażycki's theory was proposed, among others, by E. Jarra, A. Peretiatkiewicz, F. Znaniecki and Cz. Znamierowski. Lande was the only one who perceived the complexity of the system worked out by his master, but he admitted that, in the exaltation following his discovery of the psychic dimension of legal phenomenon, he paid but scant attention to the social aspect of law in his two-volume *Theory of Law and State*, where its discussion was given only a single short chapter.

To make matters worse, Petrażycki's "Outline of Sociology", referred to in his *Theory of Law and State* as his next work to be published, and containing "a detailed presentation of the way in which the law works as the historical principle of its development" was lost in manuscript during the Warsaw uprising.

In his works Lande steadily and consistently defended Petrażycki against the charge of extreme psychologism. In addition he prepared an account of Petrażycki's sociology which is coherent and so far unsurpassed in completeness, because it also comprises his sociological theory of the development of law. Lande based his remarks not only on his former professor's published texts, but also on his own notes from the lectures of Petrażycki which he had attended in the years 1906—1910.

Lande was not the only man who emphasized the sociological aspects of Petrażycki's theory; the same was being done by some other of his erstwhile students, who were scattered all over the world after the October Revolution. Having given up attempts to present Petrażycki's system as a whole, they began to develop mainly his sociological reflections, interpreting them in a variety of ways. Those who undertook the task were: M. M. Laserson in Riga, G. Gurvitch and P. A. Sorokin in Prague, N. S. Timasheff in Paris, G. C. Guins in Harbin. In the thirties the former St. Petersburg students of Petrażycki emigrated one by one to the United States, where they formed one of the major schools of the American sociology of law.

Today the situation in this country has also changed. We are no longer involved in controversies about the reception of Petrażycki's entire system; rather, we are conscious that some of his ideas have penetrated our theory of law, to mention only his influence on the investigation of legal consciousness, the politics of law or the social function of law.

What, then, has remained of the great system, over which there have swept philosophic storms of nearly a century and whose fundamental principles have been harshly treated by Marxist philosophy?

Though the fruits of scholarly investigation lose freshness sooner than works of art, yet they live on as an important link in the cultural evolution of a nation. What is more, some fragments of the great structure raised by Petrażycki have turned out to be durable. His thoughts about social evolution have shown that human estimates are the result of unconscious processes of adaptation, that sense of duty is a social outgrowth in the spirit of the individual, that between individual judgments there is a constant struggle out of which emerge only those judgments that are socially useful. We have no doubt that an upright personality, a social man is not a casual being coming out of the blue, but a rather late product of the unconscious development of society which should be replaced by a conscious strategy of law.

Our knowledge about the culture-generating role of law, about its integrating and educational functions, will never again be either superficial or naive. It had to become more profound and more weighty because there was a man called Leon Petrażycki.

The publication of the present volume of *Annales UMCS*, honouring the fiftieth anniversary of the death of the greatest Slavic philosopher of law in the twentieth century, has become possible mostly owing to the friendly help of the Editor of Law Section, Professor Wiesław Skrzydło and owing to the labour of the reviewer of the present volume, Professor Jerzy Kowalski. I use this opportunity to thank them both.

18 September 1981.

Grzegorz L. Seidler